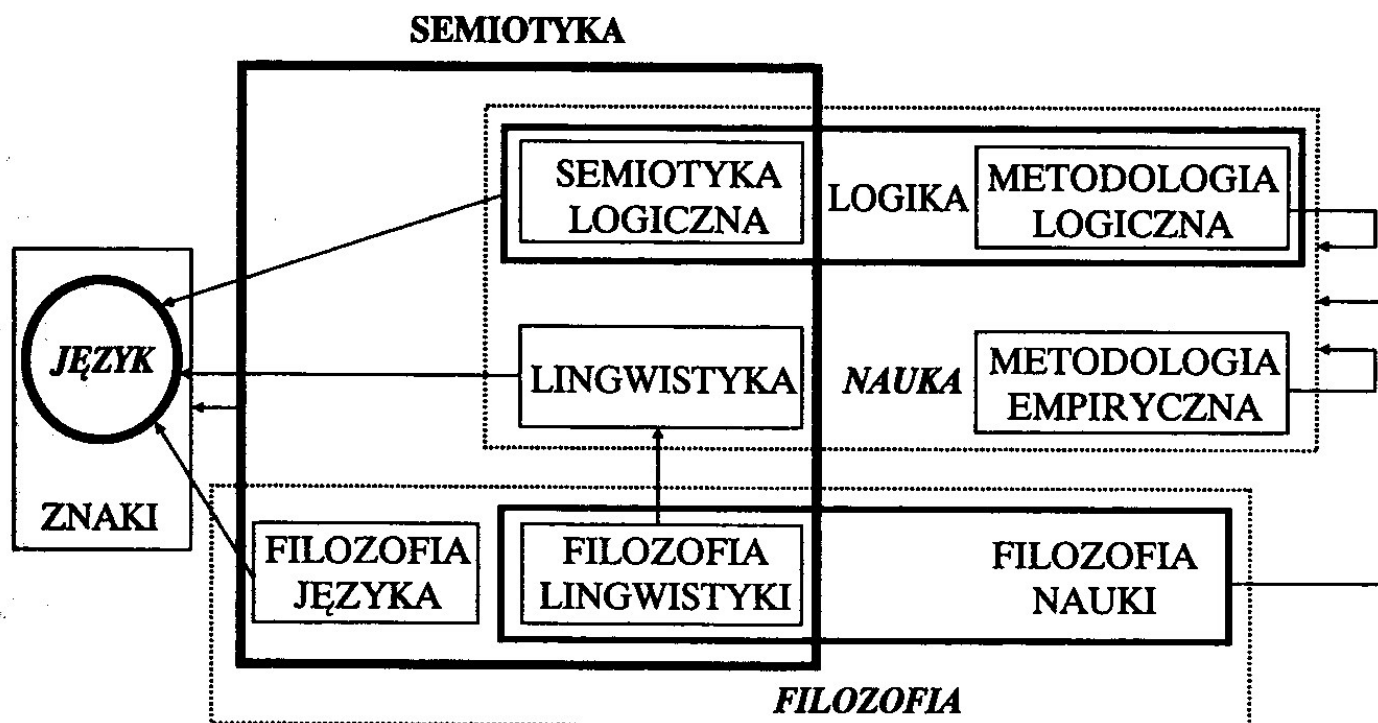


Co to jest semiotyka?

1. Miejsce semiotyki wśród innych dyscyplin naukowych

Logikę wolno uważać za sformalizowaną teorię wszelkich przedmiotów. Wśród przedmiotów badanych przez logikę szczególne miejsce zajmuje język z jednej strony – a nauka z drugiej strony. W związku z tym ważną częścią logiki jest logiczna teoria języka, czyli semiotyka logiczna, i logiczna teoria nauki, czyli metodologia logiczna. Semiotyka logiczna jest zarazem częścią semiotyki (*tout court*); semiotyka i logika krzyżują się więc: ich częścią wspólną jest właśnie semiotyka logiczna.

Poszczególne klasy przedmiotów, których sformalizowaną teorię stanowi logika, mają też swoje teorie empiryczne. Metodologia logiczna ma swój empiryczny odpowiednik w postaci metodologii empirycznej. Empirycznym odpowiednikiem semiotyki logicznej – jako logicznej teorii języka – jest empiryczna teoria języka, czyli lingwistyka. To jest powód, aby nie tylko semiotykę logiczną, ale i lingwistykę uważać za część semiotyki.



Na tym nie koniec. Nauce – jako ogółowi teorii sformalizowanych i empirycznych – przeciwstawia się niekiedy filozofię, uważaną przy takim ujęciu za coś w rodzaju *prototeorii*. Jest w niej miejsce m.in. na prototeorię języka i prototeorię nauki, czyli – inaczej mówiąc – na (odpowiednio) filozofię języka i filozofię nauki. Poza semiotyką logiczną i lingwistyką – również filozofię języka zalicza się do semiotyki.

Swoją teorię ma nie tylko język, ale i jego teoria – czyli lingwistyka: i to zarówno na poziomie (meta)teorii (czyli metodologii) sformalizowanych i empirycznych, jak też na poziomie filozofii. Semiotyka obejmuje semiotykę logiczną, lingwistykę i filozofię języka – ale też i filozofię lingwistyki. (Filozofii lingwistyki nie należy mieszać z tzw. filozofią lingwistyczną: ta ostatnia jest nie tyle częścią filozofii, ile pewnym postulatem metodologicznym, głoszącym – mówiąc w uproszczeniu – żeby badanie tradycyjnej problematyki filozoficznej poprzedzić lub w ogóle zastąpić analizą wypowiedzi, w których ta problematyka jest sformułowana.)

Zarówno semiotyka logiczna, lingwistyka i filozofia języka, jak też filozofia lingwistyki zajmują się językiem, a język jest szczególnym systemem znaków; stąd można semiotykę traktować ogólnie jako teorię znaków (gr. *semainon* – znak).

2. Znaki

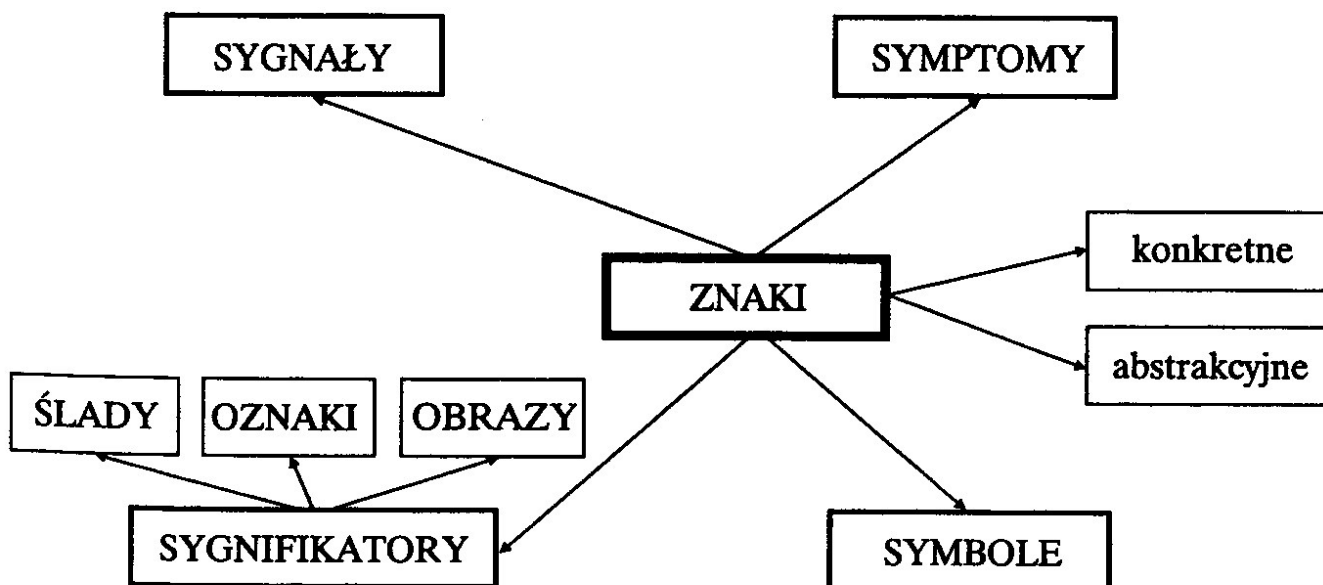
Coś jest znakiem o tyle, o ile ma sens – czyli o ile spełnia przynajmniej jedną z funkcji semiotycznych, a więc funkcję syntaktyczną, semantyczną lub pragmatyczną. W związku z notoryczną wieloznacznością słowa „sens” (i słów pochodnych) – wiele uwagi poświęca się w semiotyce ustaleniu sensu słowa „sens”: repertuar jest bardzo obszerny – od sensu «metafizycznego», który wolno przypisać właściwie wszystkiemu, m.in. życiu ludzkiemu, a nawet historii świata, po sens empiryczny, którego trzeba odmówić np. wielkim fragmentom języka naturalnego, a nawet języka naukowego. Odpowiada temu równie rozległa skala rozumienia słowa „znak” – od pansemiotyzmu (czyli stanowiska, na którym każdy przedmiot jest znakiem, a przynajmniej może być użyty jako znak) po doktrynę sztywnych desygnatorów (która nakłada na bycie znakiem tak rygorystyczne warunki, że trudno jest wskazać coś, co by im w pełni sprostało). W każdym razie – niezależnie od preferencji terminologicznych – jednym z głównych zadań semiotyki jest analiza wspomnianych funkcji semiotycznych.

Semiotyka dostarcza naprzód klasyfikacji znaków pod różnymi względami, m.in. co do statusu ontycznego samych znaków, ich genezy i fundamentu ontycznego spełnianych funkcji.

Wyodrębnia się więc, po pierwsze, znaki konkretne, a więc znaki będące pewnymi rzeczami lub osobami (np. lis – jako znak chytrłości), oraz znaki abstrakcyjne, a więc znaki będące przedmiotami innych kategorii ontycznych (np. podanie czarnej polewki mężczyźnie starającemu się o rękę panny – jako znak odmowy). Faktycznie używane znaki – bez względu na to, czy są znakami konkretnymi, czy abstrakcyjnymi – są pewnymi indywiduami. Przy ich analizie niezbędne okazuje się posługiwanie pewnym konstruktem teoretycznym w postaci znaków-typów; w odróżnieniu od nich te pierwsze nazywa się wtedy „znakami-egzemplarzami”. Znak-typ można uważać za klasę znaków-egzemplarzy podobnych pod pewnym względem, w szczególności pod względem kształtu (znakiem-typem jest np. klasa, do której należą wszystkie i tylko napisy równokształtne z napisem „semiotyka”, m.in. wszystkie te, które występują w tym haśle).

Wyodrębnia się, po drugie, znaki intencjonalne, a więc zamierzone sygnały (np. świadomy uścisk dłoni – jako znak powitania), oraz znaki mechaniczne, a więc niezamierzone symptomy (np. mimowolne ziewnięcie – jako znak znużenia).

Wyodrębnia się wreszcie, po trzecie, znaki naturalne (sygnifikatory), czyli przedmioty będące znakami ze względu na rzeczową więź między nimi a tym, czego są znakami (tu należą ślady, oznaki i obrazy), oraz znaki konwencjonalne (symbole), które są znakami niezależnie od tego, czy takie więzi rzeczowe mają miejsce, czy też nie.

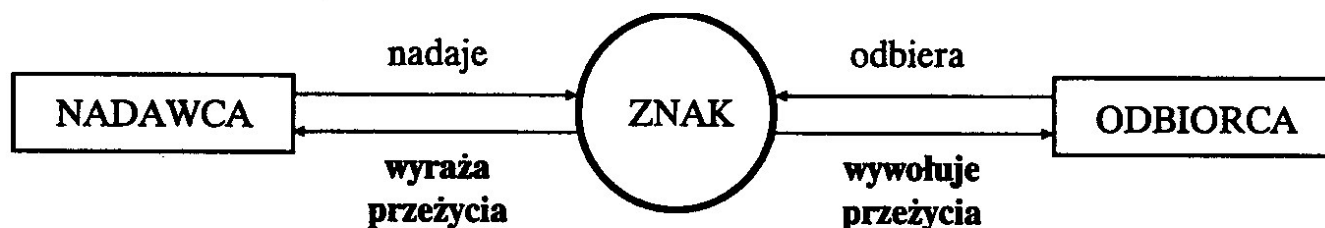


Wśród różnych odmian znaków wyróżnione miejsce zajmują symbole językowe, czyli wyrażenia, i ich system, czyli język – m.in. dlatego, że góruje on nad innymi kodami (systemami znaków) bogactwem spełnianych funkcji, dzięki czemu można przy jego pomocy odtworzyć funkcje wszystkich pozostałych odmian znaków.

Badania nad językiem mają zresztą najdłuższą tradycję i są bardziej zaawansowane niż badania nad innymi kodami – zarówno na poziomie logicznym, jak też empirycznym (lingwistycznym) i filozoficznym.

3. Funkcje pragmatyczne

To, na czym polegają funkcje pragmatyczne znaków, najłatwiej objaśnić rozważając typową semiozę, czyli sytuację, w której funkcjonują znaki: sytuację komunikacyjną.



W sytuacji takiej nadawca nadaje określony znak, czyli wytwarza go, aby wyrazić pewne swoje przeżycie, a robi to po to, aby odbiorca ten znak odebrał – dzięki temu, że ów znak wywołuje u tego ostatniego odpowiednie (ze względu na intencję nadawcy) przeżycie. Wyrażanie przeżyć nadawcy i wywoływanie przeżyć odbiorcy – to właśnie przykłady funkcji pragmatycznych. Funkcje pragmatyczne są zatem funkcjami spełnianymi przez znak względem nadawcy i odbiorcy – czyli względem użytkowników.

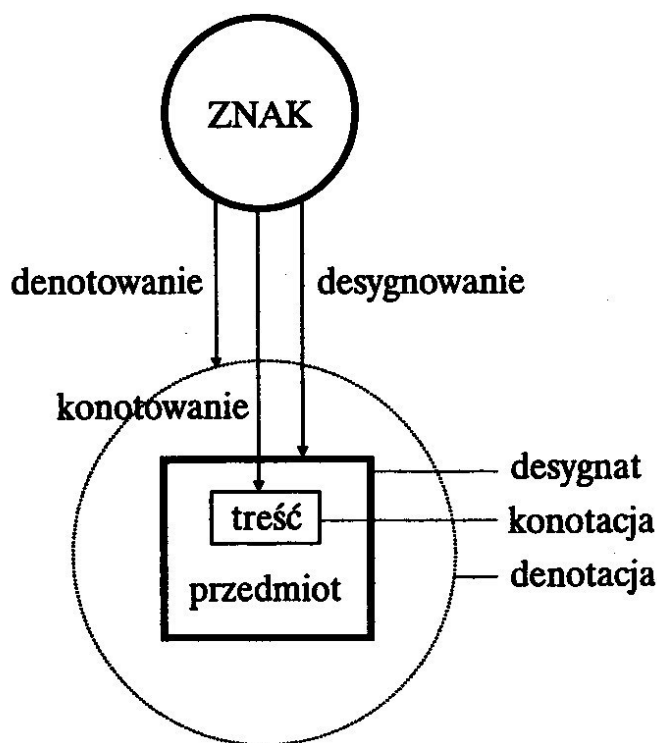
Z funkcjami pragmatycznymi wiążą się ściśle postawy pragmatyczne zajmowane wobec znaków przez ich użytkowników.

Semiotyka (a dokładniej jej dział zwany „pragmatyką”) przykłada więc, po pierwsze, specjalną wagę do analizy dwóch spośród tych postaw: rozumienia (wyrażeń) i uznawania (zdań za prawdziwe) – a ogólniej do analizy postaw propozycyjalnych. Przedkładane są coraz doskonalsze metody ustalania, kiedy rzeczywiście mamy do czynienia z trafnym zrozumieniem i z uzasadnioną asercją odpowiednich komunikatów. Poszukiwania w tym względzie spotykają się z wysiłkami metodologów zmierzających do teoretycznego uchwycenia fenomenu wiedzy.

Po drugie, analizowane są różne supozycje, w których występują znaki – przede wszystkim znaki językowe (por. np. supozycja zwykła, materialna i formalna) – a także modyfikacje, którym poddaje się te znaki w procesie komunikacji (np. metaforyzacja oraz stosowanie synekdoch, ironii i metonimii).

4. Funkcje semantyczne

Niektóre przeżycia użytkowników, wyrażane lub wywoływane przez znaki, odznaczają się tym, że są przeżyciami intencjonalnymi, tj. odnoszącymi się do czegoś ujętego pod pewnym względem. To coś, do czego odnoszą się przeżycia, stanowi ich przedmiot, a ów взгляд, pod którym się one do swego przedmiotu odnoszą, stanowi ich treść. Kiedy np. wyobrażamy sobie grupę społeczną jako pewien zbiór ludzi połączonych jakąś więzią społeczną, to grupa społeczna jest przedmiotem tego wyobrażenia, a to, że jest to pewien zbiór ludzi połączonych jakąś więzią społeczną – stanowi treść tego wyobrażenia. Sporną kwestią jest, czy takie rozróżnienie – na przedmiot i treść – da się utrzymać również w wypadku przekonań. Powszechnym sposobem uniknięcia związanych z tym trudności jest przyjęcie, że treścią np. zdania „Maria i Stanisław Ossowscy tworzą pewną grupą społeczną” jest to, że Maria i Stanisław Ossowscy tworzą pewną grupą społeczną, a za przedmiot tego zdania – jego wartość logiczną: w tym wypadku prawdziwość (zob. niżej).



Znak, pełniąc jedną ze wspomnianych funkcji pragmatycznych wobec przeżycia intencjonalnego, pełni zarazem określone funkcje semantyczne wobec przedmiotu i treści tego przeżycia: odnosi się do przedmiotu wyróżniając pewną jego treść.

W wypadku niektórych przynajmniej znaków odnoszenie się do przedmiotów przyjęło się nazywać „desygnowaniem”, a wyróżnianie treści – „konotowaniem”. Najłatwiej pokazać różnicę między desygnowaniem a konotowaniem na przykładzie typowych nazw.

Przedmioty desygnowane nazywa się „desygnatami”, a konotowane własności desygnatów – „konotacją”. Niektóre znaki – w szczególności nazwy ogólne – nadają się do desygnowania więcej niż jednego przedmiotu; ogół desygnatów nazwy stanowi jej denotację, a relację między nazwą a jej denotacją nazywa się „denotowaniem”. Desygnatem nazwy „grupa społeczna” są więc np. małżonkowie Maria i Stanisław Ossowsky – ale także np. naród polski; zarówno małżonkowie Ossowsky, jak i naród polski należą bowiem do denotacji tej nazwy; jej konotację zaś stanowi to, że jest to pewien zbiór ludzi połączonych jakąś więzią społeczną.

Desygnowanie, denotowanie i konotowanie – to właśnie przykłady funkcji semantycznych. Semiotyka (a dokładniej jej dział zwany „semantyką”) obejmuje teorię relacji między tymi funkcjami, określa kryteria umożliwiające ustalanie, jakie relacje zachodzą między poszczególnymi znakami ze względu na przyporządkowane im przez te funkcje obiekty oraz dostarcza charakterystyki różnych typów znaków co do tego, które z tych funkcji są przez nie – i w jaki sposób – spełniane.

W obrębie tej ostatniej charakterystyki (i w odniesieniu do języka) przeprowadza się analizę semantyczno-kategorialną wyrażeń i ich członów, prowadzącą do przypisania im adekwatnej kategorii semantycznej – w szczególności kategorii zdania, nazwy lub funktora odpowiedniego rodzaju, np. predykatu (por. „walczy”), spójnika (por. „jeżeli-to”), kwalifikatora (por. „mężny”), reifikatora (por. „to, że”), kwantyfikatora (por. „niektórzy”), deskryptora (por. „ten-który”) itd. – co umożliwia m.in. ocenę tych wyrażeń pod względem gramatyczności (spójności semantycznej) i identyfikację amfibolii.

Na gruncie semiotyki logicznej większość problematyki semantycznej ujmuje się najczęściej w aparacie pojęciowym teorii modeli.

5. Funkcje performatywne

Niektóre znaki pełnią funkcje semantyczne względem przedmiotów, które powstają dopiero w momencie odpowiedniego użycia tych znaków – i tylko dzięki takiemu użyciu. O znakach takich mówi się, że pełnią funkcję performatywną, a o samych znakach – że są performatywami. Przykładem performatywu jest zdanie „Przysięgam, że będę działać tylko dla dobra chorego”; jego wypowiedzenie przez lekarza tworzy przysięgę i zarazem ją oznacza. (Drobna z pozoru modyfikacja takiego zdania, np. zamiana gramatycznego czasu z teraźniejszego na przeszły, unicestwia tę funkcję. Zdanie „Przysięgałem, że będę działać tylko dla dobra chorego” opisuje pewien stan rzeczy, ale go już nie powołuje do istnienia.)

Zadaniem semiotyki w odniesieniu do takich performatywów jest m.in. określenie warunków ich skuteczności i prawidłowości.

Szczególnym rodzajem performatywu są pytania; w związku z tym częścią semiotyki jest erotetyka – czyli teoria pytań (i odpowiedzi). Dostarcza ona opisu struktury pytań (m.in. w postaci wyodrębnienia pytajnika i osnowy) oraz ich funkcji ekspresyjnej (m.in. poprzez ujawnienie wyrażanych przez pytania bezpośrednich i pośrednich założeń), a także funkcji ewokacyjnej (m.in. przez postulowanie określonych schematów odpowiedzi w postaci *datum questionis*). Aspekty powyższe są brane pod uwagę jako wskaźniki tego, czy pytanie jest dobrze postawione. Uzupełnieniem tego opisu jest charakterystyka odpowiedzi – przede wszystkim pod kątem tego, czy są właściwe, całkowite, wyczerpujące itp.

6. Funkcje syntaktyczne

Specjalną podklasę znaków tworzą znaki złożone, tj. znaki, których członami są inne znaki. Znaki złożone można traktować jako ciągi znaków-członów – czyli teksty. (Słowa „tekst” zresztą – podobnie jak słowa „sens” i „znak” – używa się bardzo różnie, m.in. w taki sposób, że każdy przedmiot – a co najmniej każdy przedmiot złożony – wolno uważać za tekst.)

Niektóre z członów znaków złożonych same przez się nie spełniają zasadniczo ani funkcji pragmatycznych, ani funkcji semantycznych (czyli są synkategorematami), lecz służą tylko do łączenia innych znaków w całości samodzielnie spełniające wspomniane funkcje. Mówi się o takich znakach, że spełniają wobec tych innych znaków funkcje syntaktyczne.

Rozważmy np. zdanie „Leon Petrażycki urodził się w Kołłątajewie”. Zdanie to jest znakiem złożonym; da się go rozłożyć np. na człony: „Leon Petrażycki”, „urodził się w” i „Kołłątajewo”. Człon „urodził się w” odnosi się do pewnej relacji między Leonem Petrażyckim a Kołłątajewem (mianowicie do tego, że się *tam* urodził), spełnia zatem określoną funkcję semantyczną. Ale sam ten człon jest złożony – w szczególności złożony jest z członów „urodził się” i „w”. Sam człon „urodził się” spełnia pewną funkcję semantyczną, ale nieco inną niż człon „urodził się w”: odnosi się do czego innego niż ten ostatni (mianowicie nie do tego, że ktoś się *gdzieś* urodził, lecz do tego, że się *w ogóle* urodził). „Urodził się” bez dodania „w” nie mógłby odnosić się do relacji między Leonem Petrażyckim a Kołłątajewem. Znak „w” pełni zatem wobec „urodził się” pewną funkcję syntaktyczną.

Funkcje syntaktyczne (i semantyczne) mogą zależeć nie tylko od kształtu danego znaku-członu, ale i od jego miejsca w ciągu (znaku-całości) – czyli od pozycji syntaktycznej. We francuskim zdaniu „*Roland aime Angelica*”, to, że imię „Roland” znajduje się na pierwszym miejscu, a imię „Angelica” – na drugim, decyduje o tym, że to Roland jest podmiotem miłości, a Angelica jej przedmiotem, a nie na odwrót. Stąd do zadań semiotyki należy też sformułowanie reguł opisu pozycji syntaktycznych, zajmowanych przez człony znaków (zwłaszcza wyrażeń) złożonych. Odpowiedni dział semiotyki (a mianowicie syntaktyka) dostarcza ponadto narzędzi do identyfikacji różnych relacji syntaktycznych (takich, jak np. równoznaczność, wynikanie i sprzeczność) oraz do oceny poprawności różnych transformacji syntaktycznych (takich, jak np. zastępowanie, podstawianie i uzmiennianie, dołączanie i odrywanie oraz wiązanie).

Na gruncie semiotyki logicznej ujawnianie struktury wyrażeń złożonych – w tym także wyrażeń należących do języka naturalnego – odbywa się m.in. poprzez rekonstrukcję tych wyrażeń w odpowiednich językach sztucznych (przede wszystkim w językach rachunków zdań, kwantyfikatorów, zbiorów i relacji). Tak zrekonstruowaną strukturę uważa się za formę logiczną zrekonstruowanych wypowiedzi – odpowiednik lingwistycznej struktury głębokiej (przeciwstawianej ich strukturze powierzchniowej).

6. Prawdziwość

Znaki (a w szczególności wyrażenia), pełniąc pewne funkcje semiotyczne lub pewnych funkcji nie pełniąc, nabywają przez to szczególnych – dyspozycyjnych – własności.

Na przykład o nazwach desygnujących dokładnie jeden przedmiot mówi się, że są nazwami jednostkowymi; nazwy desygnujące więcej niż jeden przedmiot – to nazwy ogólne; nazwy nie mające żadnego desygnatu nazywa się „nazwami pustymi”. Z kolei np. nazwy desygnujące dokładnie jeden przedmiot, ale niczego nie konotujące – stanowią nazwy własne.

Bardzo ważną własnością semiotyczną niektórych wyrażań – mianowicie zdań – jest ich wartość logiczna, czyli prawdziwość lub fałszywość. Jest to własność pochodna ze względu na spełnianie przez zdania swoistej funkcji semantycznej: opisywania pewnych stanów rzeczy. Chodzi o to, że jeżeli dane zdanie odnosi się do określonego stanu rzeczy (czyli opisuje go), to jest prawdziwe, gdy ów opisywany stan rzeczy rzeczywiście zachodzi. Skoro więc pewne zdanie, np. zdanie „Bronisław Malinowski is the author of *Argonauts of the Western Pacific*” odnosi się do tego, że Bronisław Malinowski jest autorem *Argonauts of the Western Pacific*, to jest to zdanie prawdziwe, bowiem ów stan rzeczy (polegający na tym, że Bronisław Malinowski jest autorem *Argonauts of the Western Pacific*) rzeczywiście zachodzi.

Warunki prawdziwości zdania – czy ogólniej posiadania przez dany znak pewnej własności semiotycznej – muszą być bardzo starannie formułowane, gdyż inaczej łatwo popaść w groźne dla teorii i praktyki antynomie (w rodzaju np. antynomii kłamcy czy antynomii heteronomiczności) lub w ślepe uliczki tzw. nieklasycznych koncepcji prawdy (w rodzaju np. nihilizmu, koherencjonizmu czy pragmatyzmu).

7. Anomalie semiotyczne

Ważną częścią badań semiotycznych jest analiza anomalii semiotycznych – przede wszystkich defektów syntaktycznych (takich, jak np. elipsy kwalifikacyjne i kwantyfikacyjne oraz nonsensy) i semantycznych (takich, jak np. wieloznaczność i nieostrość).

Jednym z celów tej analizy jest wypracowanie środków umożliwiających uporanie się z konsekwencjami nieostroznego posługiwania się takimi «zdefektowanymi» wyrażeniami – w postaci np. relatywizmu aletycznego (zgodnie z którym zdania mogą rzekomo zmieniać w czasie i przestrzeni swoją wartość logiczną) lub paradoksu lysego (zgodnie z którym można «wykazać» np., że nikt nie jest łysy).

W tym punkcie badania semiotyczne splatają się z badaniami metodologicznymi, gdyż do istotnych środków zapobiegających wspomnianym konsekwencjom należy umiejętne stosowanie rozmaitych technik definicyjnych

i rygorystyczne przestrzeganie rozróżnienia między poziomami języka (tj. między językiem przedmiotowym i metajęzykiem).

Należą tutaj także badania nad zjawiskiem okazjonalności (a więc wypowiedziami typu „*Ja tu wczoraj byłem*”) i intensjonalności (a więc wypowiedziami typu „*Stanisław August wierzył, że Prusacy są lojalnymi partnerami politycznymi*”) oraz poszukiwanie metod adekwatnej dezokazjonalizacji i dezintensjonalizacji wypowiedzi.

W praktyce komunikacyjnej – w szczególności w naturalnej konwersacji – negatywne konsekwencje tych anomalii są łagodzone przez kontekst sytuacyjny. (Jeśli np. odbiorca wie, że nadawcą zdania „*Ja tu wczoraj byłem*” – wygłoszonego 17 sierpnia 1920 roku na pobojuwisku pod Radzyminem – jest generał Józef Haller, to nie będzie miał wątpliwości, że jednoznaczna parafraza tego zdania brzmi: „*Józef Haller był 16 sierpnia 1920 roku na pobojuwisku pod Radzyminem*”). Zmierza się więc do rekonstrukcji ogólnych reguł, które rządzą racjonalnym dyskursem.

8. Swoiste metody badawcze semiotyki

Semiotyka dzieli metody badawcze z innymi naukami – w szczególności z naukami humanistycznymi. Do metod tych należą m.in. różne odmiany systematyzacji (takie np., jak klasyfikacja, typologia i szeregowanie), precyzacji (takie np., jak wspomniane już definiowanie – także aksjomatyczne – lub formalizacja) oraz (stosowana z większą ostrożnością) metoda eksperymentów myślowych.

Właściwa specjalnie semiotyce jest *interpretacja*, tj. metoda prowadząca do zrozumienia – czyli uświadomienia sobie sensu – znaków. Jeśli znakami tymi są wyrażenia językowe, to interpretację takich znaków nazywa się zwykle „analizą semiotyczną” lub krócej „hermeneutyką”. W zależności od tego, czy jest ona stosowana w «logicznej», «lingwistycznej», czy «filozoficznej» części semiotyki – analiza ta przybiera postać odpowiednio hermeneutyki sformalizowanej, empirycznej lub jedynie «prototeoretycznej». (Wszystkie one mają skądinąd swoje antecedensy w egzegetyce.)

Podstawowa bibliografia w języku polskim

- AJDUKIEWICZ K. (1965), *Logika pragmatyczna*, Warszawa.
BOCHEŃSKI J.M. (1992) [1954], *Współczesne metody myślenia*, Poznań.
BORKOWSKI L. (1995), *Pisma o prawdzie i stanach rzeczy*, Lublin.

- DAŃBSKA I. (1982), „Symbol”, *Studia Semiotyczne* t. XII.
- DAŃBSKA I. (1984), *Wprowadzenie do starożytnej semiotyki greckiej*, Wrocław.
- DAŃBSKA I. (1975), *Znaki i myśli*, Warszawa.
- FREGE G. (1997), *Pisma semantyczne*, Warszawa.
- INGARDEN R. (1972), *Z teorii języka i filozoficznych podstaw logiki*, Warszawa.
- JADACKI J.J. (1996), *Metafizyka i semiotyka. Studia prototeoretyczne*, Warszawa.
- JADACKI J.J. (2002) [2001], *Spór o granice języka. Elementy semiotyki logicznej i metodologii*, Warszawa.
- JADACKI J.J. i STRAWIŃSKI W. (red.) (1996), *W świecie znaków*, Warszawa.
- KOJ L. (1990), *Problemy semiotyki logicznej*, Warszawa.
- KOJ L. (1971), *Semantyka a pragmatyka. Stosunek językoznawstwa i psychologii do semantyki*, Warszawa.
- LYONS J. (1984-1989) [1977], *Semantyka*. T. 1–2, Warszawa.
- OSSOWSKA M. (1931), „Słowa i myśli”, *Przegląd Filozoficzny* r. XXXIV.
- OSSOWSKI S. (1926), „Analiza pojęcia znaku”, *Przegląd Filozoficzny* r. XXIX.
- PEIRCE C.S. (1997), *Wybór pism semiotycznych*, Warszawa.
- PELC J. (1984) [1982], *Wstęp do semiotyki*, Warszawa.
- PELC J. (red.) (1967), *Logika i język. Studia z semiotyki logicznej*, Warszawa.
- PELC J. (red.) (1971), *Semiotyka polska 1894–1969*, Warszawa.
- PELC J. (red.) (1994), *Znaczenie i prawda. Rozprawy semiotyczne*, Warszawa.
- PELC J. i KOJ L. (1991), *Semiotyka wczoraj i dziś*, Wrocław.
- SAUSSURE F. de (1961) [1916], *Kurs językoznawstwa ogólnego*, Warszawa.
- STANOSZ B. (1991), *Dziesięć wykładów z filozofii języka*, Warszawa.
- STANOSZ B. (1999), *Logika języka naturalnego*, Warszawa.
- STANOSZ B. (red.) (1980), *Język w świetle nauki*, Warszawa.
- STANOSZ B. (red.) (1977), *Lingwistyka a filozofia*, Warszawa.
- STONERT H. (1964), *Język i nauka*, Warszawa.
- TARSKI A. (1995), *Pisma logiczno-filozoficzne*. Tom 1. *Prawda*, Warszawa.
- TWARDOWSKI K. (1965), *Wybrane pisma filozoficzne*, Warszawa.

Od roku 1970 ukazują się *Studia Semiotyczne* (jako organ Polskiego Towarzystwa Semiotycznego), dające wszechstronny obraz zainteresowań i rezultatów semiotyków polskich, a od roku 1992 – *Sygnały Semiotyczne*, zawierające przegląd najnowszej literatury światowej z dziedziny semiotyki i dyscyplin pokrewnych.